

POSTANOWIENIE

Dnia 24 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **P.M.** oraz **R.P.** uniewinnionych
od czynu z art. 288 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2024 r. w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie
art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego od wyroku
Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z 30 czerwca 2023 r. sygn. akt VII Ka 38/23,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Świebodzinie Zamiejscowy
VI Wydział Karny w Sulechowie z 19 października 2022 r. sygn. akt VI K 354/21,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć oskarżyciela subsydiarnego kosztami postępowania kasacyjnego;
3. zasądzić od oskarżyciela subsydiarnego na rzecz P.M. oraz R.P. kwoty po 720,00 (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów ustanowienia obrońców i sporządzenia przez nich odpowiedzi na kasację wniesioną przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze wyrokiem z 30 czerwca 2023 r. sygn. akt VII Ka 38/23, utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Świebodzinie Zamiejscowy VI Wydział Karny w Sulechowie z 19 października 2022 r. sygn. akt VI K 354/21, w

którym to oskarżeni P. M. oraz R. P. zostali uniewinnieni od zarzuconego im czynu z art. 288 § 1 k.k.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego, zaskarżonemu orzeczeniu zarzucając:

- rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., i art. 424 § 1 k.p.k. w związku z nieprawidłowym rozważeniem przez Sąd Odwoławczy zarzutów apelacji dotyczących obrazy przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę przeprowadzonych dowodów, w ramach której Sąd uchybił regułom prawidłowego i logicznego rozumowania przy ocenie wyjaśnień oskarżonych, a nadto błędów w ustaleniach stanu faktycznego;

- rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie przez Sąd Odwoławczy przepisów art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 48 k.c. poprzez niewłaściwą ich wykładnię i uznanie, że w przypadku przyjęcia prawa oskarżycielki posiłkowej do drzwi, ościeżnicy, zamontowanego w nich zamka w budynku przy ulicy [...] w B. nie było wystarczające posiadanie przez nią tytułu prawnego w postaci umowy dzierżawy gruntu, na którym ów budynek jest posadowiony.

Podnosząc powyższe zarzuty pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego wniósł o uchylenie przez Sąd Najwyższy zaskarżonego orzeczenia sądu odwoławczego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Ponadto skarżący wniósł o zwolnienie oskarżycielki posiłkowej z opłaty sądowej od kasacji.

W swoich odpowiedziach na kasację, obrońcy wnieśli o:

- pozostawienie przyjętej kasacji bez rozpoznania i zasądzenie od oskarżycielki posiłkowej na rzecz oskarżonego R. P. zwrotu kosztów procesu przed

Sądem Najwyższym, w tym kosztów ustanowienia obrońcy w sprawie, ewentualnie o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej;

- oddalenie kasacji jako oczywiście niezasadnej oraz zasądzenie od oskarżycielki subsydialnej na rzecz P. M., kosztów obrony za postępowania przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało rozpoznaniem i oddaleniem przez Sąd Najwyższy tejże kasacji w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie zaznaczyć należy, że oczywiście bezzasadna jest kasacja, która stanowi powielenie apelacji, kwestionując jedynie ustalenia faktyczne, jednak nie pod zarzutem błędu w ich ustaleniu, a pod pozornym zarzutem rażącego naruszenia prawa procesowego bądź materialnego, sprowadzającym się do polemiki z zebraniem i prawidłowo ocenionym przez sądy obu instancji materiałem dowodowym, a w sprawie nie wystąpiły uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k. Kasacja jest bowiem nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów [*postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 24 listopada 2021 r. sygn. II KK 422/21*], wynikających z ograniczeń przewidzianych w art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k. Wykluczają one dopuszczalność dokonywania w postępowaniu kasacyjnym przez Sąd Najwyższy własnych ustaleń faktycznych i własnej oceny dowodów. Zadaniem sądu kasacyjnego jest jedynie sprawdzenie, czy dokonując ustaleń faktycznych, sądy orzekające w obu instancjach, nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł postępowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji więc i na treść wyroku. Kontroli podlegają zatem nie same ustalenia faktyczne, lecz sposób ich dokonania (*zob. postanowienie SN z 24 stycznia 2023 r. sygn. II KK 598/22 i cyt. tam orzecznictwo*). Sąd Najwyższy dokonuje jedynie oceny orzeczenia sądu odwoławczego, co do zasady przez pryzmat zarzutów kasacji. Z tym jednak znów oczywistym zastrzeżeniem, że chodzi

o zarzuty rzeczywiście o charakterze kasacyjnym (art. 523 k.p.k.), a nie tak, tylko określone przez autora kasacji, a będące, w istocie, zarzutami apelacyjnymi (*postanowienie SN z 27 lutego 2007 r. sygn. akt II KK 310/06*).

Analizując treść uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego oraz konstrukcję wywiedzionej kasacji, nie sposób przeoczyć, iż przedstawione w niej naruszenia, w większości stanowią odpowiednio zmodyfikowane zarzuty uprzednio już podnoszone w zwyczajnym środku odwoławczym odnoszące się do obszaru ustaleń faktycznych i trafności dokonanej przez sąd oceny dowodów. Takich natomiast w nadzwyczajnym środku zaskarżenia podnosić nie można, co wprost wynika z treści art. 519 k.p.k. i co zostało wyartykułowane na wstępie niniejszych rozważań. Niemniej z uwagi na konstrukcję tych zarzutów i charakter postępowania kasacyjnego, konieczne jest podkreślenie, iż nie może ono stanowić powtórzenia postępowania apelacyjnego, gdyż nie jest trzecią instancją odwoławczą, mającą służyć kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń w sądach pierwszej i drugiej instancji. Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny, nie tylko nie jest sądem kolejnej instancji, ale także sądem odwoławczym czy sądem pierwszej instancji. Już, chociażby z tego powodu kasacja pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego daleka jest od standardów wyznaczonych przez przepisy statuujące wnoszenie nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Pierwszy z zarzutów skarżącego sprowadza się do rzekomego bezkrytycznego zaakceptowania przez sąd II instancji ustaleń dokonanych przez sąd *meriti*. Natomiast lektura treści uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku jednoznacznie wskazuje, iż (s. 5-8) kontrola prawidłowości oceny poszczególnych dowodów oraz powziętych na ich podstawie ustaleń faktycznych, została przeprowadzona w sposób rzetelny a zarazem kompleksowy. We wskazanym fragmencie uzasadnienia sąd odwoławczy przeprowadził szerokie rozważania, w których przedstawił, dlaczego oceny i wnioski co do konkretnych źródeł dowodowych korespondują z powziętymi w sprawie ustaleniami faktycznymi, wobec czego zasługiwały też na pełną aprobatę.

W drugim zarzucie kasacji skarżący w kwestionuje prawidłowość kontroli odwoławczej poprzez niewłaściwą wykładnię przepisów prawa materialnego. W świetle przebiegu postępowania odwoławczego, tego rodzaju naruszenie, nie mogło zostać skutecznie zakwestionowanej w kasacji. Pomimo, iż skarżący w sformułowanym zarzucie wskazuje przepisy odnoszące się do procedowania sądu II instancji, w istocie, polemizuje z dokonaną przez sąd wykładnią przepisu art. 288 § 1 k.k. (s. 7 uzasadnienia wyroku sądu I instancji). Zarzut ten nie mógł zostać uznany za zasadny. Po pierwsze zauważyć należy, iż tego rodzaju naruszenie nie stanowiło przedmiotu zarzutu apelacyjnego, zaś sąd odwoławczy dokonując kontroli apelacyjnej, nie dopatrywał się w zaskarżonym orzeczeniu naruszeń wymagających wyjście poza zakres sformułowanego środka odwoławczego, nie sposób zatem w niniejszym przypadku mówić o niedopełnieniu obowiązków z art. 433 § 2 k.p.k. i innych przepisów wskazanych przez skarżącego w zarzucie z pkt 2 kasacji. Niezależnie od powyższego zauważyć należy także, iż nie może być mowy o naruszeniu przepisów prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę (*postanowienie SN z 20 września 2023 r. sygn. II KK 328/23 i cyt. tam orzecznictwo*).

Mając na uwadze omawiane zarzuty, stwierdzić należy wprost, iż formuła podnoszonych przez nich naruszeń i uchybień w mniej lub bardziej bezpośredni sposób, zmierza do skłonienia sądu kasacyjnego do powtórzenia kontroli instancyjnej wyroku sądu I instancji, co już nie jest jednak dopuszczalne.

Jak już podkreślono na wstępie niniejszych rozważań, istotą kasacji nie może być samo podważanie wiarygodności dowodów stanowiących podstawę ustaleń faktycznych wyłącznie dlatego, że zostały one ocenione w sposób dla skarżącego niekorzystny. Tego rodzaju zabiegi stanowią nie tylko nieuprawnioną polemikę, ale także obejście przepisu art. 523 k.p.k. Do uwzględnienia kasacji niewystarczającym jest oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień – i to rażących – w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu

odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (*postanowienie SN z 14 lipca 2022 r. sygn. akt III KK 303/22*).

Nadto, w kontekście naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., wchodzącego w skład obu omówionych zarzutów, przypomnieć należy, iż Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał i zwracał uwagę na to, że sposób wykonania obowiązku z art. 457 § 3 k.p.k. w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) jest pochodną jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, a także treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli bowiem sąd pierwszej instancji w swoim uzasadnieniu dokonał wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawił argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez sąd pierwszej instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie, do odesłania do tej argumentacji, która dotyczy kwestii stanowiącej podstawę zarzutu apelacji (*postanowienie SN z 11 października 2022 r. sygn. akt V KK 332/22*).

Na marginesie Sąd Najwyższy zauważa, iż powtórzenie w kasacji zarzutów podniesionych w apelacji może być skuteczne procesowo w sytuacji, gdy sąd odwoławczy tych to zarzutów w ogóle nie rozpozna, lub też uczyni to w tak nierzetelny sposób, iż rażąco narusza to standardy kontroli odwoławczej, o których stanowią przepisy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. (*postanowienie SN z 7 marca 2022 r. sygn. I KK 49/22*), co jak wykazano powyżej, wskazując na konkretne fragmenty uzasadnienia sądu II instancji w niniejszej sprawie, nie miało miejsca.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. Wysokość zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz oskarżonych, w związku ze sporządzeniem przez ich obrońców odpowiedzi na

kasację, została ustalona na podstawie § 11 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Z tych też względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[J.J.]

[ał]